

Sygnatura akt II Ca 425/22

POSTANOWIENIE

Dnia 3 listopada 2022 r.

Sąd Okręgowy w Jeleniej Górze II Wydział Cywilny Odwoławczy

w następującym składzie:

Przewodniczący: sędzia Alicja Izydorczyk

po rozpoznaniu w dniu 3 listopada 2022 r. w Jeleniej Górze, na posiedzeniu niejawnym

sprawy z wniosku **K. S. (1)**

przy udziale **K. S. (2)**

z udziałem **Rzecznika Praw Dziecka**

o zmianę wyroku rozwodowego w przedmiocie wykonywania władzy rodzicielskiej nad małoletnim A. S.

na skutek apelacji wnioskodawcy i uczestniczki

od postanowienia Sądu Rejonowego w Zgorzelcu

z dnia 9 czerwca 2022 r., sygn. akt III Nsm 269/21

I. zmienia zaskarżone postanowienie w punkcie 1 w ten sposób, że zmienia Wyrok Sądu Okręgowego z dnia 10 lutego 2020 r. (...) w pkt II o tyle tylko, że ustala miejsce pobytu małoletniego A. S. urodzonego (...), w miejscu zamieszkania ojca dziecka K. S. (1);

II. dalej idącą apelację wnioskodawcy oddala;

III. apelację uczestniczki postępowania oddala;

IV. zasądza od uczestniczki postępowania K. S. (2) na rzecz wnioskodawcy K. S. (1) kwotę 240,00 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w zapłacie od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty.

Sygn. akt II Ca 425/22

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 9 czerwca 2022r. Sąd Rejonowy w Zgorzelcu oddalił wniosek K. S. (1) o zmianę pkt IV wyroku Sądu Okręgowego w Jeleniej Górze z dnia 10 lutego 2020 r. w sprawie sygn. akt (...) poprzez ustalenie miejsca zamieszkania małoletniego syna A. S. przy ojcu oraz zasądzenie od uczestniczki kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego. Zobowiązał uczestniczkę postępowania K. S. (2) do podjęcia terapii psychologicznej prowadzonej przez Ośrodek (...) dla (...), ul. (...) mającej na celu przepracowanie traum i negatywnych doświadczeń związanych z relacjami z byłym mężem, nauczenie się oddzielania własnych potrzeb i przeżyć od potrzeb i przeżyć dzieci, oraz uświadomienie uczestniczce znaczenia osoby ojca w życiu dziecka, istoty zjawiska oraz skutków alienacji rodzicielskiej a także odbudowy relacji ojca z dziećmi, zobowiązując K. S. (2) do przedłożenia w terminie 14 dni od prawomocności postanowienia zaświadczenia o rozpoczęciu terapii, przedkładania Sądowi Opiekunческому raz w miesiącu zaświadczenia o kontynuowaniu terapii oraz zaświadczenia po jej ukończeniu. Nadto nakazał wnioskodawcy K. S. (1) i uczestniczce postępowania K. S. (2), aby uiścili na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego w Zgorzelcu

kwotę 609,60 złotych każde z nich tytułem sporządzonej opinii przez (...) w B., w pozostałym zakresie ustalił, że każda strona ponosi koszty związane ze swoim udziałem w sprawie.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Małoletni A. S. pochodzi ze związku stron postępowania K. S. (1) i uczestniczki K. S. (2). Dziecko obecnie jest w wieku niespełna 7 lat. Strony postępowania posiadają także 13-letniego syna I. S.. Małżeństwo stron na mocy prawomocnego wyroku Sądu Okręgowego w Jeleniej Górze z dnia 10 lutego 2020 r. w sprawie sygn. akt (...) zostało rozwiązane przez rozwód bez orzekania o winie. Władza rodzicielska nad małoletnim A. S. i I. S. (1) została powierzona obojgu rodzicom z ustaleniem miejsca zamieszkania dzieci przy matce. Poza tym Sąd Okręgowy w Jeleniej Górze w wyroku rozwodowym stron ustalił sposób utrzymywania kontaktów ojca K. S. (1) z małoletnimi dziećmi stron I. S. (1) i A. S. w co drugi weekend od piątku od godz. 19:30 do niedzieli do godz. 19:30 poza miejscem zamieszkania dzieci, w okresie Świąt Bożego Narodzenia od 24 grudnia od godz. 19:30 do pierwszego dnia Świąt Bożego Narodzenia do godz. 19:00, naprzemiennie w lata parzyste w Święta Wielkanocne od soboty od godz. 10:00 do niedzieli do godz. 12:00 oraz w lata nieparzyste od niedzieli od godz. 19:00 do poniedziałku do godz. 18:00, w drugi tydzień ferii zimowych od niedzieli od godz. 19:30 do następnej niedzieli do godz. 19:30, a także w okresie wakacji letnich w pierwsze dwa tygodnie lipca i pierwsze dwa tygodnie sierpnia. Małoletnie dzieci stron pozostają pod wyłączną pieczę matki od czasu wyprowadzki uczestniczki ze wspólnego domu stron, a co miało miejsce jeszcze przed rozwodem małżonków we wrześniu 2019 r. Starszy syn stron I. S. (1) zaprzestał utrzymywania kontaktów z ojcem już w trakcie toczącej się sprawy rozwodowej rodziców. Ostatnie spotkanie małoletniego I. z ojcem odbyło się 27 grudnia 2019 r. w trakcie kontaktów zabezpieczonych w sprawie rozwodowej. Dziecko od tego czasu nie przejawia chęci utrzymywania kontaktów z wnioskodawcą i stanowczo odmawia spotkań z ojcem. Po uprawomocnieniu się wyroku rozwodowego małoletni I. nie był na kontakcie u ojca ani razu. Młodszy A. w trakcie postępowania rozwodowego stron utrzymywał regularne kontakty z wnioskodawcą zgodnie z wydawanymi w sprawie postanowieniami zabezpieczającymi. Dziecko jeszcze w lutym 2020 r. spędziło kontakt feryjny z ojcem nad morzem, zaś od czasu uprawomocnienia się wyroku rozwodowego uczestniczka K. S. (2) zaprzestała wydania młodszego syna byłemu mężowi na kontakty. Wnioskodawca w dniu 9 lipca 2020 r. wystąpił do tut. Sądu z wnioskiem o wykonywanie kontaktów z małoletnimi I. S. (1) i A. S.. Postanowieniem z dnia 19 stycznia 2021 r. w sprawie sygn. akt (...) Sąd Rejonowy w Zgorzelcu zagroził uczestniczkę K. S. (2) nakazaniem zapłaty na rzecz K. S. (1) kwoty 500 zł za każde naruszenie obowiązków wynikających z pkt IV prawomocnego wyroku Sądu Okręgowego w Jeleniej Górze z dnia 10 lutego 2020 r., sygn. akt (...) w zakresie osobistych kontaktów ojca z małoletnimi dziećmi A. S. i I. S. (1). Uczestniczka K. S. (2) mimo wydanego przez Sąd orzeczenia w dalszym ciągu nie realizuje swoich obowiązków określonych w pkt IV wyroku rozwodowego i nie wydaje wnioskodawcy dzieci na spotkania. Postanowieniem z dnia 13 stycznia 2022 r. Sąd Rejonowy w Zgorzelcu stwierdzając dalsze niewypełnienie obowiązku przez K. S. (2) w zakresie osobistych kontaktów K. S. (1) z małoletnimi A. i I. S. (2) nakazał matce małoletnich zapłatę na rzecz uprawnionego do kontaktu ojca kwoty 9.500 zł stanowiącej iloczyn kwoty zagrożenia 500 zł i 19 naruszeń obowiązku. Małoletni A. od czasu rozvodu rodziców jednorazowo był na kontakcie u ojca. K. S. (1) w dniu 4 marca 2021 r. zabrał małoletniego A. na kontakt prosto ze szkoły o godzinie 14:00, chociaż kontakt zgodnie z wyrokiem rozwodowym powinien rozpocząć się o godzinie 19:00. Wnioskodawca poinformował smsowo byłą małżonkę o odebraniu syna ze szkoły na kontakt. Uczestniczka po otrzymaniu wiadomości od ojca skontaktowała się z dyrektorem szkoły, do której uczęszczał małoletni A. i poprosiła o niewydawanie dziecka ojcu do czasu jej przyjazdu, a co nastąpiło dopiero po opuszczeniu przez wnioskodawcę i małoletniego A. terenu szkoły. Małoletni A. chętnie poszedł z ojcem na kontakt. Dziecko było szczęśliwe i cieszyło się z przyjazdu ojca. Małoletni nie był przygotowany do kontaktu, nie posiadał przy sobie odzieży na zmianę, przy czym wszystkie potrzebne rzeczy na czas kontaktu zapewnił mu wnioskodawca. Wnioskodawca wraz z dzieckiem po opuszczeniu terenu szkoły udali się do miejsca zamieszkania dziadków ojczystych małoletniego. Matka o godzinie 14:20 stanęła się na Komisariat Policji w P. informując o zabraniu dziecka ze szkoły przez byłego męża i zgłaszając porwanie syna. Funkcjonariusze skontaktowali się z wnioskodawcą, który poinformował ich o miejscu pobytu dziecka. Przybyły pod podany przez wnioskodawcę adres patrol policji nie stwierdził żadnego zagrożenia dla dziecka, o czym poinformowana została matka. Małoletni A. był spokojny, zajęty zabawą z ojcem i babcią, spędził pod opieką ojca cały weekend w miejscu zamieszkania dziadków ojczystych. Dziecko było radosne i cieszyło się ze spotkania z ojcem. Małoletni A. podczas kontaktu nie wspominał

o matce i czuł się swobodnie w domu dziadków. Otrzymał prezenty od rodziny generacyjnej ojca. Wnioskodawca w trakcie tego weekendu był z synem na wycieczce rowerowej i nad jeziorem. Udał się z dzieckiem również do psychologa, z którego pomocy i wsparcia sam już wcześniej okresowo korzystał. Dziecko w trakcie wizyty u psychologa tuliło się do ojca. Psycholog zauważył, iż małoletni obwinia się za istniejącą sytuację, pozostaje w konflikcie lojalnościowym i obawia się reakcji matki na jego kontakty z ojcem. Wnioskodawca po spędzonym weekendzie z synem odwiózł go w niedzielę do miejsca jego zamieszkania zgodnie z wyrokiem rozwodowym. Odprowadził dziecko na górę do mieszkania. Kilka dni później zabrała dzieci na konsultację do psychologa, u którego ojciec był wraz z małoletnim A. wskazując, iż powodem wizyty są jej obawy w zakresie kontaktów dzieci z ojcem. Psycholog wskazał, iż nie widzi żadnych przeciwskażeń co do kontaktów ojca z dziećmi, nadto zalecił uczestniczące podjęcie psychoterapii, na co matka niezbyt chętnie zareagowała i z czego ostatecznie nie skorzystała. Małoletni A. po weekendzie u ojca nie uczęszczał przez 2 tygodnie do szkoły. K. S. (1) spotykał się z małoletnim A. jedynie na terenie placówki edukacyjnej, a na które to spotkania zabierał również swoich rodziców. Dziecko było zadowolone z kontaktów z ojcem, cieszyło się na widok ojca i dziadków. Tuliło się do wnioskodawcy i chętnie spędzało z nim czas. Nie wykazywało żadnych oznak lęku. Nauczyciele umożliwiali małoletniemu kontakty z ojcem na terenie szkoły, a wobec czego matka zgłaszała skargi do dyrektora jak i do kuratorium oświaty, które ostatecznie nie stwierdziło żadnych uchybień w działaniu placówki. Wnioskodawca interesował się sytuację edukacją syna A. – przychodził na zebrania, kontaktował się z wychowawcą telefonicznie, opłacił składki i koszty zakupu podręczników. Matka była przeciwna kontaktom ojca z synem w szkole, informowała placówkę że dziecko źle znosi kontakty i boi się ojca. W październiku 2021 r. matka przeniosła małoletniego A., bez zgody i wiedzy byłego męża, do prywatnej szkoły w Z. zarzucając, iż dotychczasowa placówka niezasadnie umożliwia ojcu kontakt z dzieckiem. Ojciec nadal spotyka się z małoletnim A. na terenie placówki edukacyjnej obecnie w Z.. Uczestniczka K. S. (2) mieszka z małoletnim A. i starszym synem stron I. w wynajętym mieszkaniu w Z. przy ul. (...). Lokal mieszkalny zajmowany przez rodzinę składa się z 2 pokoi, kuchni i łazienki. Mieszkanie jest zadbane i czyste, wyposażone w niezbędny sprzęt. Małoletni A. i I. zajmują wspólnie pokój, gdzie mają zapewnione miejsce do zabawy, odpoczynku i nauki. Uczestniczka nie wyszła ponownie za mąż i nie pozostaje w żadnym związku partnerskim. Innych dzieci poza małoletnimi A. i I. nie posiada. Prowadzi działalność gospodarczą w zakresie obsługi rachunkowej wykonując swoje obowiązki w biurze w czasie zajęć edukacyjnych dzieci, a popołudniami w domu. Zarabia około 5.000 zł netto miesięcznie. Dotychczas nie leczyła się psychiatrycznie ani odwykowo, nie była karana sędownie. Nie uczestniczyła w terapii rodzinnej. Matka samodzielnie sprawuje pieczę nad dziećmi, niekiedy w opiece nad dziećmi posilkuje się pomocą babki. Małoletni A. S. obecnie ma niecałe 7 lat i uczęszcza do zerówki na terenie Niepublicznego Przedszkola (...) w Z., natomiast małoletni I. ukończył szkołę podstawową i planuje podjąć dalszą naukę w Technikum Informatycznym w Z.. Małoletni I. uczęszcza na pozalekcyjne zajęcia z programowania, które odbywają się raz w tygodniu, zaś małoletni A. rozpoczął w tym roku szkółkę pływacką, na którą chodzi dwa razy w tygodniu po lekcjach, w środę i piątki w godzinach od 17:00 do 18:00. Dzieci stron ogólnie są zdrowe, rozwijają się stosownie do wieku i prawidłowo. Nie sprawiają żadnych problemów wychowawczych i funkcjonują prawidłowo. Utrzymują regularne i częste kontakty z rodziną generacyjną matki. Od czasu rozwodu nie mają żadnego kontaktu z dziadkami ojczystymi z którymi w czasie pożycia rodziców byli bardzo emocjonalnie związani. Małoletnie dzieci stron bardzo przeżyły okoliczności związane z rozwodem rodziców. Z uwagi na istniejącą sytuację rodzinną korzystały z wizyt u psychologa, przy czym ostatnia wizyta małoletniego A. miała miejsce w styczniu 2021 r. Wnioskodawca K. S. (1) zatrudniony jest na terenie Niemiec jako mechanik samochodowy za średniomiesięcznym wynagrodzeniem w kwocie około 1.500 euro miesięcznie. Do pracy dojeżdża codziennie po 25 kilometrów. Pracuje od poniedziałku do piątku w godzinach od 8:00 do 14:00. Od dwóch lat pozostaje w związku nieformalnym. Partnerka wnioskodawcy własnych dzieci nie posiada, pracuje również w Niemczech. K. S. (1) zamieszkuje w domu jednorodzinny stanowiącym współwłasność majątkową byłych małżonków. Nieruchomość składa się z 3 sypialni (w tym pokoju przygotowanego dla małoletniego A.), salonu, kuchni oraz dwóch łazienek. Wnioskodawca poza małoletnimi I. i A. nie posiada innych dzieci. Systematycznie wywiązuje się z obowiązku alimentacyjnego i łoży na utrzymanie dzieci alimenty w łącznej kwocie po 1.400 zł miesięcznie. K. S. (1) jest osobą niekaraną, nie leczył się specjalistycznie w tym odwykowo bądź psychiatrycznie. Wnioskodawca interesuje się sytuacją edukacyjną i zdrowotną synów. Pozostaje w kontakcie z wychowawcami małoletnich, uczestniczy w zebraniach klasowych i korzysta z dziennika elektronicznego. Ojciec dąży do regularnych i systematycznych kontaktów z małoletnim A.. Pragnie aktywnie uczestniczyć w życiu i procesie wychowawczym syna. Nie zabiega o kontakty ze starszym synem I., z którym od czasu rozwodu, poza spotkaniem

w (...) w B., nie utrzymuje żadnych kontaktów ani osobistych ani telefonicznych. Byli małżonkowie pozostają w głębokim konflikcie, który przenoszą na sferę rodzicielską. Nie współpracują ze sobą w sprawach dzieci oraz kontaktów ojca z małoletnimi. Nie utrzymują ze sobą żadnych kontaktów. Strony postępowania poddane zostały badaniu przez biegłych specjalistów z Opiniodawczego Zespołu (...) w B.. Przeprowadzone badania doprowadziły do wydania opinii z dnia 28 kwietnia 2022 r., z treści której wynika, iż małoletni A. jest silnie związany emocjonalnie z obojgiem rodziców i starszym bratem I., przy czym preferencje uczuciowe wykazuje wobec osoby matki. Biegli stwierdzili, iż matka jest dla małoletniego A. najważniejszą osobą. Dziecko chce pozostać pod jej pieczą i z nią zamieszkiwać tym bardziej, że dla dobra małoletnich nie jest wskazane ich rozłączenie jako rodzeństwa. Jednocześnie zdaniem biegłych małoletni ujawnia potrzebę systematycznych kontaktów z ojcem i w tym zakresie wykazuje niedosyt – jest chętny i otwarty na szerokie kontakty z ojcem w czasie weekendów, wakacji i świąt wraz z nocowaniem. Czuje się kochany i akceptowany przez ojca, jednakże bardzo przeżywa braku porozumienia między rodzicami i jest w konflikcie lojalnościowym. Małoletni I. również jest najbardziej związany uczuciowo z matką, która jest dla niego najważniejszą osobą. Chce dalej z nią mieszkać i pozostawać pod jej opieką. Biegli poza tym stwierdzili, iż więzi małoletniego I. z ojcem są rozluźnione i zaburzone z uwagi na przeżywany konflikt lojalnościowy. Wyniki badań wnioskodawcy K. S. (1) wykazały, że czuje się on związany emocjonalnie z dziećmi i za nie odpowiedzialny. Biegli stwierdzili, że ojciec prezentuje ogólnie prawidłowe postawy wychowawcze i posiada doświadczenie opiekuńczo-wychowawcze niezbędne do sprawowania opieki nad dziećmi. Daje ogólnie prawidłowe gwarancje w zakresie opieki nad małoletnimi. Jest on osobą zrównoważoną emocjonalnie, dobrze przystosowaną społecznie i zaradną życiową. W swoim postępowaniu uwzględnia potrzeby i przeżycia małoletnich, dąży do systematycznych kontaktów z małoletnimi i pragnie aktywnie uczestniczyć w ich procesie wychowawczym. Matka małoletniego K. S. (2), w ocenie biegłych z (...) w B., jest silnie emocjonalnie związana z dziećmi, zapewnia im poczucie bezpieczeństwa i odpowiednie warunki materialno-bytowe oraz wykazuje zainteresowanie ich sytuacją szkolną i zdrowotną. Zdaniem biegłych uczestniczka daje jednak ograniczone gwarancje opiekuńcze w zakresie sprawowania opieki nad małoletnimi, a ograniczenia te wynikają głównie z faktu nieprawidłowej postawy wobec osoby ojca małoletnich, nieuwzględniania potrzeb dzieci w zakresie obecności ojca w ich życiu oraz kontaktów z ojcem, wklania dzieci w sprawy dorosłych, przenoszenia konfliktów partnerskich na sferę rodzicielską czy też braku chęci współpracy z ojcem w procesie wychowywania małoletnich. Biegli stwierdzili, iż konieczna jest radykalna zmiana postaw matki wobec kontaktów ojca z dziećmi, gdyż dalszy pobyt małoletnich pod pieczą matki, bez zmiany jej postaw wobec osoby wnioskodawcy, zagraża dobru dzieci, a brak obecności ojca w życiu małoletnich może wpłynąć negatywnie na ich dalsze funkcjonowanie. Biegli zaproponowali podjęcie przez uczestniczkę terapii psychologicznej celem przepracowania przez nią negatywnych doświadczeń związanych z osobą ojca i nauczania się oddzielania własnych potrzeb i przeżyć od potrzeb dzieci.

Sąd Rejonowy zważył co następuje:

Bezspornie związek małżeński stron postępowania K. S. (1) i K. S. (2) został rozwiązany prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego w Jeleniej Górze z dnia 10 lutego 2020 r. w sprawie sygn. akt (...), a wykonywanie władzy rodzicielskiej nad małoletnimi A. S. i I. S. (1) zostało powierzone obojgu rodzicom z ustaleniem miejsca pobytu dzieci przy matce. Bez wątpienia małoletni od czasu rozstania rodziców pozostają pod wyłączną pieczą matki zamieszkując z nią w wynajętym mieszkaniu w Z.. Bezspornie ojciec K. S. (1) posiada prawo do osobistych kontaktów z synami, których sposób utrzymywania ustalony został w wyroku rozwodowym stron, przy czym dzieci od czasu rozwodu nie są wydawane przez uczestniczkę ojcu na kontakty zgodnie z prawomocnym orzeczeniem, a do jednorazowego kontaktu wnioskodawcy z młodszym synem A. doszło w marcu ubiegłego roku na skutek odebrania syna przez wnioskodawcę z placówki przedszkolnej. Poza tym jednorazowym spotkaniem ojciec widuje się z młodszym synem wyłącznie na terenie szkoły, choć matka i w tym zakresie podjęła próbę uniemożliwienia kontaktów, początkowo pisząc skargi na szkołę do kuratorium oświat, a obecnie nawet przepisując syna do placówki edukacyjnej w Z.. Wnioskodawca zainicjował już postępowanie o wykonywanie kontaktów, a które ma na celu „przymuszenie” matki do realizacji swoich obowiązków w zakresie kontaktów ojca z dziećmi zgodnie z wydanym wyrokiem rozwodowym i wydane zostały orzeczenia w tym przedmiocie nakazujące matce zapłatę określonej kwoty pieniężnej za niewydawanie małoletnich na kontakty. Rodzice małoletnich niewątpliwie pozostają w głębokim konflikcie, który przenoszą na sferę rodzicielską. Chłodne, wręcz konfliktowe relacje stron postępowania, istniały pomiędzy rodzicami małoletnich już od dawna, również

w czasie trwania postępowania rozwodowego. Strony postępowania, co jednoznacznie wynika z prowadzonego postępowania, nadal nie potrafią podjąć konstruktywnej współpracy, w tym szczególnie na płaszczyźnie sposobu utrzymywania kontaktów. Byli małżonkowie wzajemnie się oczerniają składając zawiadomienia do Prokuratury czy ośrodków pomocy społecznej. Praktycznie od rozwodu nie kontaktują się ze sobą i nie próbują podjąć nawet wspólnego dialogu. Rozwód rodziców stworzył trudną sytuację rodzinną i wychowawczą dla małoletnich, którzy wklani są w sprawy dorosłych. Ojciec, jak wynika z materiału dowodowego zgromadzonego w niniejszej sprawie, bezspornie dąży do utrzymywania kontaktów z synem A.. Przyjeżdża po dziecko w terminach ustalonych w wyroku rozwodowym do miejsca zamieszkania uczestniczki i zabiega o kontakty nawet na terenie szkoły. Matka sprzeciwia się jakimkolwiek kontaktom dzieci z ojcem i nie wydaje małoletnich byłemu mężowi tłumacząc swoje zachowanie obawą o bezpieczeństwo dzieci pod pieczę ojca, a które to obawy jednakże w toku niniejszego postępowania nie zostały potwierdzone, tym bardziej że dziecko w trakcie spotkań z ojcem na terenie szkoły lgnęło do ojca i nie wykazywało jakiegokolwiek lęku przed nim, co zostało potwierdzone przez słuchanych w toku postępowania świadków. Starszy z synów stron I. generalnie nie przejawia chęci utrzymywania kontaktów z ojcem i odmawia spotkań, a co potwierdzają również wyniki przeprowadzonych badań w (...) w B. choć wskazują jednocześnie, iż postawa małoletniego spowodowana jest przeżywanym konfliktem lojalnościowym. Wnioskodawca występując do Sądu z przedmiotowym wnioskiem o zmianę wyroku rozwodowego w zakresie władzy rodzicielskiej nad małoletnim A. podnosił głównie, iż dobro małoletniego A. pod pieczę uczestniczki K. S. (3) jest zagrożone przez wrogą postawę matki wobec jego osoby, a tym samym całkowite odizolowanie dziecka od niego jak i jego rodziny generacyjnej. Wniosek ojca K. S. (1) obejmował jedynie żądanie dotyczące młodszego syna A., a tym samym jego uwzględnienie prowadziłoby do rozdzielenia rodzeństwa. W myśl art. 106 k.r.o. Sąd Opiekunyczny może zmienić orzeczenie o władzy rodzicielskiej i sposobie jej wykonywania zawarte w wyroku orzekającym rozwód, separację bądź unieważnienie małżeństwa, albo ustalającym pochodzenie dziecka, jeżeli wymaga tego dobro dziecka. Zatem dopuszczalność zmiany orzeczenia uzależniona jest od łącznego spełnienia dwóch przesłanek: dobra dziecka i zmiany okoliczności. Natomiast nakaz uwzględnienia dobra dziecka stanowi podstawową regułę interpretacyjną obowiązującą przy wykładni przepisów kodeksu rodzinnego i opiekuńczego regulujących stosunki między rodzicami a dziećmi. Co więcej w orzecznictwie SN wielokrotnie podkreślono, że Sąd rozstrzygając o władzy rodzicielskiej powinien kierować się przede wszystkim dobrem dziecka oraz interesem społecznym, a nie interesem jednego czy obojga rodziców (wyrok SN z dnia 25 sierpnia 1981 r., III CRN 155/81, LEX nr 8348). Z materiału dowodowego zgromadzonego w aktach niniejszej sprawy, a w szczególności z opinii (...) w B. z dnia 28 kwietnia 2022 r. jednoznacznie wynika, iż małoletni A. jest najbardziej związany uczuciowo z matką K. S. (2). Niewątpliwie postrzega on matkę jako rodzica pierwszoplanowego, co wynika również z prowadzonego przez kuratora wywiadu środowiskowego. Małoletni A. został wysłuchany podobnie jak jego starszy brat w czasie badania w Opiniodawczym Zespole (...) w B. i dzieci wyraziły swoje stanowisko, a w ocenie Sądu opinia z badań jest spójna, logiczna, wyczerpująca i przede wszystkim koresponduje z ustalonym stanem faktycznym w sprawie. Podczas badań małoletni A., podobnie zresztą jak jego starszy brat, zdecydowanie opowiedział się za pozostaniem pod pieczę matki z którą czuje się związany emocjonalnie i która zapewnia mu bezpieczeństwo oraz prawidłowe warunki materialno-bytowe. Niewątpliwie centrum życiowe małoletniego A. od czasu rozstania rodziców znajduje się w miejscu zamieszkania matki, a sytuacja opiekuńczo-wychowawcza dziecka pod pieczę matki jest stabilna. Matka podobnie jak ojciec posiada doświadczenie wychowawcze, właściwe warunki bytowe i mieszkaniowe i jest z dzieckiem wzajemnie związana. Co prawa biegli stwierdzili, iż gwarancje opiekuńcze uczestniczki są obecnie ograniczone, ale zauważyć należy, iż spowodowane jest to wyłącznie jej nieprawidłową postawą wobec osoby wnioskodawcy i nieuwzględnianiem potrzeb dzieci w przedmiocie obecności ojca w życiu i kontaktów, a co po podjęciu przez nią terapii jest możliwe do skorygowania. Poza tym, jak wynika ze zgromadzonego materiału dowodowego, małoletni A. pod pieczę matki jest zadbany, dopilnowany edukacyjnie i zdrowotnie. Matka troszczy się należycie o syna i zapewnia mu prawidłowe warunki do dalszego rozwoju. Małoletni A. prawidłowo funkcjonuje na terenie placówki szkolnej oraz w domu. Nie sprawia żadnych problemów wychowawczych, jest dzieckiem radosnym i szczęśliwym. Dotychczas nie były zgłaszane żadne zastrzeżenia co do sposobu sprawowania opieki matki nad małoletnim A.. W miejscu zamieszkania uczestniczki panuje spokojna atmosfera, nie ma interwencji policji, kłótni czy awantur, a małoletni ma zapewnione u matki poczucie bezpieczeństwa. Poza tym kurator przeprowadzający wywiad w rodzinie nie zauważył u małoletnich żadnych oznak stosowania przemocy przez matkę czy zaniedbań opiekuńczych. Nadto wnioskodawca, zdaniem Sądu, również nie posiada obecnie żadnych racjonalnych zastrzeżeń co do wykonywania przez uczestniczkę

władzy rodzicielskiej nad synem, poza okolicznością związaną z niewydawaniem mu dziecka na kontakt. Zastrzeżenia budzi postawa uczestniczki wobec kontaktów dzieci z wnioskodawcą jednak bierność K. S. (2) w tym zakresie skutkuje koniecznością ingerencji w sposób wykonywania władzy rodzicielskiej uczestniczki w zakresie poddania terapii. Przy czym podkreślić należy, że wnioskodawca kwestię kontaktów z dziećmi winien egzekwować w toczącym się postępowaniu o wykonywanie kontaktów. Małoletni A., co potwierdzili specjaliści z (...) w B., ujawnia potrzebę systematycznych i szerokich kontaktów z ojcem odczuwając ich niedosyt, ale preferuje jednoznacznie pozostanie pod pieczę matki. Oprócz tego należy mieć na względzie, że wniosek K. S. (1) dotyczy tylko młodszego syna A., a jego uwzględnienie prowadziłoby do rozdzielenia rodzeństwa, co niezgodne jest z zasadą wyrażoną w zdaniu trzecim art. 107 § 1 k.r.o., która stanowi, iż rodzeństwo powinno wychowywać się wspólnie, chyba że dobro dziecka wymaga innego rozstrzygnięcia, a która to przesłanka, również w ocenie biegłych z (...) w B., w przedmiotowej sprawie nie zachodzi, ponieważ dzieci od urodzenia wychowują się razem i są silnie emocjonalnie związane ze sobą. Zważyć należy, że art. 106 k.r.o. wymaga by zmiana wyroku rozwodowego w przedmiocie władzy rodzicielskiej podyktowana była dobrem dziecka. Dobro małoletniego A. S. pod pieczę matki, jak wynika z materiału zgromadzonego w niniejszej sprawie, jest prawidłowo zabezpieczone, zaś zmiana orzeczenia o władzy rodzicielskiej, o którą wnioskodawca wnosi, stwarzałaby niebezpieczeństwo zachwiania poczucia stabilizacji dziecka. W niniejszej sprawie jedną istotną przesłanką jest dobro małoletniego dziecka, a w ocenie Sądu Opiekuńczego, właściwym i najlepszym dla małoletniego A. będzie zachowanie aktualnie istniejącej sytuacji opiekuńczo-wychowawczej, bezpiecznej i stabilnej od wielu miesięcy za czym małoletni także życzeniowo się opowiedział. Przeprowadzone postępowanie dowodowe nie ujawniło jakichkolwiek okoliczności z których wynikałoby, aby dobro dziecka wymagało zmiany rozstrzygnięcia o władzy rodzicielskiej zawartej w wyroku Sądu Okręgowego w Jeleniej Górze z dnia 10 lutego 2020 r. w sprawie sygn. akt (...) wobec czego wniosek jak i wniosek o zabezpieczenie należało oddalić jako sprzeczny z dobrem małoletniego. Jednocześnie stosownie do treści art. 109 k.r.o., jeśli dobro dziecka jest zagrożone, sąd może wydać odpowiednie zarządzenia, a między innymi zobowiązać rodziców oraz małoletniego do określonego postępowania, w szczególności do pracy z asystentem rodziny, realizowania innych form pracy z rodziną, skierować małoletniego do placówki wsparcia dziennego, określonych w przepisach o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej lub skierować rodziców do placówki albo specjalisty zajmujących się terapią rodzinną, poradnictwem lub świadczących rodzinie inną stosowną pomoc z jednoczesnym wskazaniem sposobu kontroli wykonania wydanych zarządzeń. Wskutek niewywiązywania się matki z obowiązków określonych w wyroku rozwodowym stron, przy jednocześnie nadal trwającym konflikcie rodziców rzutującym na dalszy niewłaściwy przebieg kontaktów ojca z dziećmi jak w kolejnych sprawach o wykonywanie kontakt i brak współpracy w sprawach dzieci, Sąd Opiekuńczy zobowiązał uczestniczkę postępowania K. S. (2) do podjęcia terapii psychologicznej prowadzonej przez Ośrodek (...) dla (...) w Z. mającej na celu przepracowanie traum i negatywnych doświadczeń związanych z relacjami z byłym mężem, nauczenie się oddzielania własnych potrzeb i przeżyć od potrzeb i przeżyć dzieci, oraz uświadomienie uczestniczce znaczenia osoby ojca w życiu dziecka, istoty zjawiska oraz skutków alienacji rodzicielskiej, a także odbudowy relacji ojca z dziećmi, zobowiązując K. S. (2) do przedłożenia w terminie 14 dni od prawomocności postanowienia zaświadczenia o rozpoczęciu terapii, przedkładania Sądowi Opiekuńczemu raz w miesiącu zaświadczenia o kontynuowaniu terapii oraz zaświadczenia po jej ukończeniu. W ocenie Sądu zachowanie uczestniczki postępowania K. S. (2), która odmawia współpracy z ojcem małoletnich, nie wydaje dzieci na kontakty i zachowuje się w sposób konfliktowy obniżający autorytet ojca w oczach dzieci, stanowią podstawę do zobowiązania jej do podjęcia terapii psychologicznej celem wyciszenia konfliktu, zapewnienia dzieciom właściwej atmosfery wychowawczej i poprawy komunikacji oraz nawiązania współpracy z wnioskodawcą w zakresie istotnych sprawach małoletnich. Winna uczestniczka dostrzec własne popełniane błędy i niewłaściwą postawę wychowawczą w tym niewątpliwą potrzebę i prawo dzieci do utrzymywania regularnych i szerokich kontaktów z ojcem. O kosztach orzeczono na podstawie art. 520 § 1 k.p.c. nakazując każdej ze stron, aby uiściła na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego w Zgorzelcu kwotę 609,60 zł tytułem sporządzonej opinii przez (...) w B., a w pozostałym zakresie koszty postępowania wzajemnie znosząc.

Postanowienie zaskarżyli apelacją zarówno wnioskodawca, jak i uczestniczka

Wnioskodawca zaskarżył powyższe postanowienie w zakresie pkt. 1, 2 i 4. Podniósł zarzuty:

1. naruszenia przepisów postępowania, które miało wpływ na wynik sprawy, tj.

- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie polegające na dowolnej ocenie dowodów bez wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego, co skutkowało błędnym przyjęciem że dobro małoletniego A. S. nie jest zagrożone, podczas gdy z materiału dowodowego tj. zeznań świadków pracowników szkoły małoletniego, zeznań psychoterapeutów, opinii (...) w B. oraz zeznań stron wynika, że dalsze pozostawienie pod pieczęą matki zagraża dobru dziecka /pkt. 13 opinii/
- błąd w ustaleniach faktycznych wyrażający się w przyjęciu, iż pozostawienie małoletniego A. S. pod pieczęą matki nie zagraża jego dobru, i uznanie, że dla młodego człowieka, poza własnym pokojem i obiadem, nie są istotne żadne inne aspekty życia oraz przyjęcie, że straszenie małoletniego ojcem, zamykanie w pokoju, gdy ojciec próbuje zawołać syna z korytarza bloku mieszkalnego, uniemożliwianie ojcu wręczenia prezentu na urodziny, dzień dziecka, święta, pozbawienie go kontaktu z dziadkami, którzy go wychowywali do 3 roku życia, ciągle wywożenie go z zajmowanego mieszkania w dniach ustalonych kontaktów z ojcem, ciągle pakowanie go i wywożenie do innych miejscowości, zmiana szkoły bez racjonalnego powodu, wreszcie nierealizowanie obowiązku edukacyjnego przez A. przez 5 tygodni jako "karę" po umożliwieniu przez nauczycieli na terenie szkoły kilkuminutowego spotkania A. z ojcem nie zagraża jego dobru, mimo stwierdzenia przez biegłych specjalistów z (...) w B., że dalsze pozostawienie małoletniego pod pieczęą matki zagraża jego dobru, nie uwzględnia ona potrzeb małoletniego wklajając go w konflikty między stronami, przy jednoczesnym stwierdzeniu, iż ojciec daje gwarancje prawidłowego wychowania i rozwoju, rozumie rolę obu rodziców w życiu dziecka oraz respektowania orzeczeń opiekuńczych sądu
- naruszenie przepisów postępowania, poprzez błędne zastosowanie art. 102 k.p.c., poprzez zasądzenie od wnioskodawcy połowy opłaty za opinię (...) w B., pomimo iż wnioskodawca w żaden sposób nie przyczynił się do sytuacji a jedynie usiłował wyegzekwować realizowanie przez uczestniczkę wyroków i postanowień sądowych.

W oparciu o tak sformułowane zarzuty apelujący wniósł o:

- **zmianę zaskarżonego orzeczenia poprzez uwzględnienie jego wniosku,**
- zasądzenie od Uczestniczki na rzecz Wnioskodawcy zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje według norm przepisanych.

Uczestniczka zaś wywiedzioną apelacją zaskarżyła postanowienie w części, tj. co do pkt 3 i 4. Zaskarżonemu orzeczeniu zarzuciła naruszenie przepisów prawa procesowego polegającej na błędnej ocenie materiału dowodowego co skutkowało nakazaniem uczestniczącej podjęcia terapii psychologicznej oraz zobowiązaniu uczestniczki do pokrycia połowy kosztów opinii psychologicznej w sytuacji całkowitego oddalenia wniosku.

Przy tak postawionych zarzutach domagała się uchylecia zaskarżonych pkt 3 i 4 oraz obciążenie wnioskodawcy całkowitą kwotą przeprowadzonej opinii biegłych sądowych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja wnioskodawcy zasługiwała na uwzględnienie w przeważającej części, zaś apelacja uczestniczki postępowania okazała się chybiona.

Rację ma wnioskodawca, że Sąd Rejonowy doszedł do błędnego przekonania, że w realiach rozpoznawanej sprawie pozostawienie małoletniego A. S. pod pieczęą matki jest zgodne z jego dobrem.

W pierwszej kolejności zwrócić należy uwagę, że stosownie do brzmienia przepisu art. 96 § 1 k.r.o. rodzice wychowują dziecko pozostające pod ich władzą rodzicielską i kierują nim. Obowiązani są troszczyć się o fizyczny i duchowy rozwój dziecka i przygotować je należycie do pracy dla dobra społeczeństwa odpowiednio do jego uzdolnień. W preambule Konwencji o prawach dziecka przyjętej przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych dnia 20

listopada 1989 r. podkreślono odwołując się do Deklaracji Praw Dziecka - że "dziecko, z uwagi na swoją niedojrzałość fizyczną oraz umysłową, wymaga szczególnej opieki i troski, w tym właściwej ochrony prawnej, zarówno przed, jak i po urodzeniu" (DZU 1991, nr 120, poz. 526 ze zmianami). Zobligowano strony Konwencji do podjęcia działań mających na celu poszanowanie prawa dziecka do zachowania jego tożsamości, w tym obywatelstwa, nazwiska, stosunków rodzinnych, zgodnych z prawem, z wyłączeniem bezprawnych ingerencji (art. 8). Zgodnie z ust. 1 art. 9 Państwa-Strony zapewnią, aby dziecko nie zostało oddzielone od swoich rodziców wbrew ich woli, z wyłączeniem przypadków, gdy kompetentne władze, podlegające nadzorowi sądowemu, zdecydują zgodnie z obowiązującym prawem oraz stosowanym postępowaniem, że takie oddzielenie jest konieczne ze względu na najlepiej pojęte interesy dziecka. Taka decyzja może być konieczna szczególnie w przypadkach nadużyć lub zaniedbań ze strony rodziców, gdy każde z rodziców mieszka oddzielnie, a należy podjąć decyzję odnośnie do miejsca pobytu lub zamieszkania dziecka. Z kolei w ust. 3 art. 9 postanowiono, że Państwa-Strony będą szanowały prawo dziecka odseparowanego od jednego lub obojga rodziców do utrzymywania regularnych stosunków osobistych i bezpośrednich kontaktów z obojgiem rodziców, z wyjątkiem przypadków, gdy jest to sprzeczne z najlepiej pojętym interesem dziecka. W Konwencji wskazano także, że to oboje rodzice ponoszą wspólną odpowiedzialność za wychowanie i rozwój dziecka. Jak najlepsze zabezpieczenie interesów dziecka ma być przedmiotem ich największej troski. Dbanie o dobro dziecka jest priorytetem krajowych sądów opiekuńczych czemu ustawodawca dał wyraz w ustanowionych regulacjach prawnych doprecyzowanych poglądami orzecznictwa. Mając za podstawę zaprezentowane regulacje prawne podkreślić należy, że naruszenie przez rodzica obowiązku wspólnego podejmowania decyzji w zakresie istotnych spraw dziecka może prowadzić do ingerencji sądu opiekuńczego we władzę rodzicielską na podstawie art. 109 k.r.o. - przy przyjęciu, że takie zachowanie rodzica stanowi zagrożenie dobra dziecka, albo do pozbawienia władzy rodzicielskiej w trybie art. 111 § 1 k.r.o. - przy przyjęciu takiego zachowania jako nadużycia władzy rodzicielskiej (postanowienie Sądu Najwyższego z 14 października 1970r., III CRN 181/70, LexisNexis nr 296300, OSNCP 1971, nr 6, poz. 107).” W braku porozumienia rodziców w istotnych sprawach dotyczących wykonywania władzy rodzicielskiej w kwestii tej orzeka sąd kierując się przede wszystkim dobrem dziecka. Pojęcie „dobro dziecka” należy rozumieć jako nadrzędny interes dziecka, polegający na zagwarantowaniu mu harmonijnego, spokojnego, pełnego miłości i zrozumienia rozwoju osobowościowego i egzystencjonalnego (J. Ignaczewski, Komentarz do spraw rodzinnych, LexisNexis 2013, s. 103). Nie bez znaczenia dla oceny dobra dziecka pozostają uwarunkowania obiektywne tj.: wiek dziecka, płeć, cechy charakterologiczne rodziców, wzajemne relacje rodziców, relacje rodziców w stosunku do dziecka, stosunek rodzica do krewnych drugiego rodzica, a także uwarunkowania subiektywne, tj.; wrażliwość dziecka. Poczucie bezpieczeństwa, więzi rodziców z dziećmi (por. J. Ignaczewski, Komentarz do spraw o kontakty z dzieckiem, Lexis Nexis, Warszawa 2011 r., s. 64 i J. Ignaczewski, Komentarz do spraw rodzinnych, op. Cit., s. 104).

Ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wynika jednoznacznie, że zgodne z dobrem małoletniego jest utrzymywanie kontaktu z ojcem. Brak obecności ojca w życiu małoletniego będzie prowadzić do pozbawienia go wzorca identyfikacji z płcią męską, w konsekwencji czego będzie on mógł częściej niż rówieśnicy przejawiać zachowania lękowe, wycofanie się z podejmowania różnych wyzwań życiowych, mogą pojawić się zaburzenie w sferze postrzegania swoich zdolności, wiary we własne umiejętności, co może negatywnie wpływać na jego funkcjonowanie w różnych sytuacjach życiowych. Dodatkowo nie można stracić z pola widzenia, że małoletni wskazuje potrzebę kontaktów z ojcem, występuje u niego w tym zakresie niedosyt, jest chętny i otwarty na szerokie kontakty z nim.

Nie można stracić z pola widzenia, że do czasu uprawomocnienia się wyroku w sprawie rozwodowej, K. S. (2) umożliwiała kontakt syna z ojcem. Dziecko jeszcze w lutym 2020 r. spędziło kontakt feryjny z ojcem nad morzem. Sytuacja zmieniła się po rozwodzie, kiedy to uczestniczka zaprzestała wydawania małoletniego A. byłemu mężowi na kontakty. Pomimo wydanego orzeczenia przez Sąd Rejonowy w Zgorzelcu w sprawie zagrożenia uczestniczkę nakazaniem zapłaty na rzecz wnioskodawcy kwoty po 500 zł za każde naruszenie obowiązków wynikających z pkt IV prawomocnego wyroku Sądu Okręgowego w Jeleniej Górze z dnia 10 lutego 2020 r., sygn. akt (...) w zakresie osobistych kontaktów ojca z małoletnimi synami, a następnie postanowienia Sądu Rejonowego w Zgorzelcu z dnia 13 stycznia 2022 r. nakazującego matce małoletniego zapłaty 9.500 zł za niewypełnianie obowiązku przez K. S. (2) w zakresie osobistych kontaktów wnioskodawcy z synem, w dalszym ciągu uniemożliwia kontakty ojca z synem. Co więcej jej zachowanie wskazuje na chęć alienacji z życia dziecka jego ojca K. S. (1). Zaakcentować w tym miejscu

trzeba, że alienacja rodzicielska stanowi przemoc emocjonalną wobec dziecka. Odzwierciedla się ona szantażem emocjonalnym, okazywaniem w obecności dziecka niechęci wobec drugiego rodzica, niedopuszczaniem do kontaktu z nim, różnorodną manipulacją, a także opowiadaniem dziecku o relacji rodziców.

Uczestniczka próbuje wszelkimi możliwymi sposobami udaremnić ich kontakty. Świadczy o tym, chociażby przepisaniem małoletniego, bez wiedzy i zgody ojca, do innej szkoły. A to tylko z uwagi na umożliwianie przez szkołę, ojcu kontaktów z dzieckiem, na terenie placówki edukacyjnej. Przy czym należy podkreślić, że matka dziecka nie przedstawia żadnych wiarygodnych argumentów wskazujących, iż kontakty miałyby nieść zagrożenie dla dobra małoletniego. Twierdzenia uczestniczki co do niechęci syna do kontaktów z ojcem nie znajdują potwierdzenia w zebranych materiale dowodowym. Z opinii biegłych sądowych wynika wprost, że małoletni jest związany emocjonalnie z ojcem. Nie wskazuje żadnego niepokoju czy lęku w obecności taty, dąży do wspólnej zabawy. Potwierdzają to także zeznania pracowników szkoły. (.....) Co istotne ojciec dziecka jest zorientowany w sytuacji zdrowotnej i szkolnej syna, utrzymuje kontakt z wychowawcą, angażuje się w życie szkolne, uczestniczy w zebraniach szkolnych i korzysta z dziennika elektronicznego. Dąży do regularnych i systematycznych kontaktów z synem, pragnie aktywnie uczestniczyć w jego życiu i procesie wychowywania. Nie poddaje się w swych dążeniach do kontaktów z synem, mimo napotykania ciągłego oporu ze strony uczestniczki. Działania K. S. (1) wskazują na chęć utrzymania prawidłowej więzi z synem, stworzenia mu właściwej atmosfery zapewniającej prawidłowy rozwój, zgodnie z jego dobrem. W przeciwieństwie do uczestniczki, której działania nie jawią się, jako nakierowane na dobro małoletniego A., a jedynie na odegraniu się na wnioskodawcy.

Biorąc powyższe pod uwagę trzeba dojść do wniosku, że to matka małoletniego uniemożliwia mu kontakty z ojcem. Reprezentuje nieprawidłową postawę wobec realizacji kontaktów wnioskodawcy z synem, nie uwzględnia potrzeb syna w tym zakresie. Co ma negatywny wpływ na małoletniego A.. Dalsze utrzymywanie takiego stanu doprowadzi do nieodwracalnego zerwania więzi, między uczestnikiem a synem, co jak już wyżej wskazano nie jest zgodne z jego dobrem. K. S. (2) mimo prawomocnego wyroku w zakresie kontaktów syna z ojcem oraz późniejszych prawomocnych postanowień mających wymusić na niej realizację tych kontaktów, nie stosuje się do nich. Z opinii biegłych z (...) wynika jednoznacznie, że dla prawidłowej realizacji orzeczenia sądu w zakresie wykonywania władzy rodzicielskiej konieczna jest radykalna zmiana postawy matki wobec kontaktów ojca z dziećmi. Na chwilę obecną oczywiście konieczne jest w tym zakresie podjęcie przez nią terapii psychologicznej mającej na celu przepracowanie traumy czy negatywnych doświadczeń związanych z relacją z byłym mężem, nauczenie się oddzielania własnych potrzeb i przeżyć od potrzeb i przeżyć dzieci. Jednak jest to proces długotrwały, ale przede wszystkim uczestniczka musiałaby mieć wgląd w swoje postępowanie i widzieć potrzebę podjęcia terapii. Treść wywiedzionej przez nią apelacji prowadzi do odwrotnego wniosku. Jest ona przekonana o posiadaniu dobrych kompetencji wychowawczych, nie wymagających korekty. Złe postawy widzi ona jedynie u wnioskodawcy, co do swojej osoby pozostaje bezkrytyczna.

Zaznaczyć w tym miejscu należy, że wnioski znajdujące się w opinii biegłych sądowych wydanej w 2019 r. na potrzeby sprawy rozwodowej, tj. że dzieci mogą pozostać pod opieką matki, że nie nastawia ona dzieci przeciwko ojcu, nie mogą stanowić jakiegokolwiek argumentu aktualnie. Uczestniczka, jak się wydaje wówczas na potrzeby toczącego się postępowania kontrolowała swoje postępowanie, które zmieniło się diametralnie po uprawomocnieniu się wyroku rozwodowego, co znalazło odzwierciedlenie w opinii biegłych sądowych wydanej w niniejszej sprawie. Postępowanie jej bezspornie zagraża dobru małoletniego, który dla swojego rozwoju potrzebuje obecności w życiu obojga rodziców. Co istotne, a czego nie dostrzega uczestniczka oboje rodzice posiada pełną władzę rodzicielską, a jedynie miejsce zamieszkania zostało ustalone wyrokiem rozwodowym przy matce. Nie daje to prawa uczestniczce do samodzielnego decydowania o sprawach małoletniego. Oboje rodzice mają prawo do współdecydowania we wszystkich istotnych dla syna sprawach oraz do uczestniczenia w jego życiu. Podstawowym naczelnym obowiązkiem rodziców jest podmiotowe traktowanie dziecka, które wynika z prawa naturalnego. Dziecko nie potrafi jeszcze walczyć o swoje prawa, o właściwą postawę wobec niego. Wobec tego należy własne pragnienia, potrzeby, emocje traktować jako drugorzędne oddając tym samym szacunek dla rozwoju i potrzeb kształtującego się człowieka. Obowiązkiem rodziców jest zapewnienie dziecku optymalnych warunków rozwojowych nadanie dużego znaczenia jego potrzebom psychicznym. Odpowiednie traktowanie dziecka, prawidłowe wzorce relacji i komunikacji, właściwie sprawowana opieka i edukacja, baczna

obserwacja powinny być obowiązkiem osób mających przywilej wychowania dziecka. Niedopuszczalne jest włączanie dziecka w pełne emocje sytuacje w relacji rodziców jako partnerów, niedopuszczalne jest wobec dziecka, by stosować komunikaty o charakterze antycypacji zagrożenia, niepewności. Konieczna jest dbałość rodziców o zachowanie u dziecka pozytywnego, pełnego dobrych intencji obrazu drugiego opiekuna. Nie można wobec dziecka stosować takiego sposobu komunikowania, którym będzie stawiać je w konflikcie lojalności wobec rodziców.

Biorąc powyższe pod uwagę Sąd Okręgowy stanął na stanowisku, iż obecnie wnioskodawca daje lepszą gwarancję zapewnienia małoletniemu właściwego środowiska dla prawidłowego rozwoju. Ustalenie miejsca zamieszkania małoletniego A. przy ojcu zagwarantuje prawidłowy kontakt dziecka z obojgiem rodziców. Postawa bowiem wnioskodawcy wskazuje, że rozumie on konieczność utrzymywania kontaktów małoletniego A. także z matką, czego nie dostrzega uczestniczka. Nie można także stracić z pola widzenia, że to wnioskodawca daje ogólnie prawidłowe gwarancje w zakresie opieki nad synem, uczestniczka zaś daje ograniczone gwarancje opiekuńcze. Ograniczenia te wynikają głównie z faktu nieprawidłowej postawy wobec osoby ojca małoletnich, nieuwzględniania potrzeb dzieci w zakresie obecności ojca w ich życiu oraz kontaktów z ojcem, wklania dzieci w sprawy dorosłych, przenoszenia konfliktów partnerskich na sferę rodzicielską, czy też braku chęci współpracy z ojcem w procesie wychowywania małoletnich. W konsekwencji czego zgodzić się należy z Sądem Rejonowym, że z uwagi na powyższe ograniczenia konieczne było zobowiązanie uczestniczki do podjęcia terapii psychologicznej. Konieczne dla zapewnienia dzieciom prawidłowej atmosfery wychowania, niezbędna jest aby dostrzegła popełniane błędy i swoją niewłaściwą postawę wychowawczą w tym niewątpliwą potrzebę i prawo dzieci do utrzymywania regularnych i szerokich kontaktów z ojcem. Zarzuty uczestniczki podniesione w apelacji, co do nakazania podjęcia terapii nie mogły odnieść skutku. Bezspornie dla dobra dzieci konieczne jest, aby uczestniczka podjęła terapię.

Przechodząc dalej nie można zgodzić się z Sądem meriti, iż przedmiotowego wniosku K. S. (1) nie można uwzględnić, albowiem prowadziłoby to rozdzielenia rodzeństwa, co jest niezgodne z zasadą wyrażoną w przepisie art. 107 k.r.o. W przedmiotowej sprawie zachodzą okoliczności wobec których dla dobra dziecka należy rozstrzygnąć inaczej. Sąd nie kwestionuje więzi emocjonalnej braci, jednakże cechy osobiste matki i jej zachowanie nie pozwalają uznać, iż matka zapewni małoletniemu A. stabilne i bezpieczne środowisko. Trzeba mieć również na uwadze, że między chłopcami jest ponad 5 lat różnicy, w związku z czym, każdy z nich jest na innym etapie rozwoju, mają inne zainteresowania, odrębne grupy rówieśnicze, z całą pewnością nie spędzają razem całego wolnego czasu. Zapewnienie zatem stałych i systematycznych kontaktów małoletnich, pozwoli na zachowanie ich więzi. Bezspornie kontakty matki z małoletnim A. zagwarantują regularne kontakty małoletnich.

Podsumowując nie można zgodzić się z Sądem Rejonowym, że przeprowadzone postępowanie dowodowe nie ujawniło jakichkolwiek okoliczności z których wynikałoby, aby dobro dziecka wymagało zmiany rozstrzygnięcia o miejscu zamieszkania małoletniego zawartego w wyroku Sądu Okręgowego w Jeleniej Górze z dnia 10 lutego 2022 r. Bezspornie brak realizacji kontaktów ojca z synem zagraża dobru dziecka, zaś obecna postawa matki nie daje żadnych gwarancji, aby do kontaktów miałyby dochodzić.

Nie zasługiwały na uwzględnienie zarzuty obu stron nakierowane na rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego w zakresie nakazania im uiszczenia na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego w Zgorzelcu kwoty po 609,60 zł tytułem sporządzonej opinii przez (...) w B.. Przede wszystkim wskazać trzeba, że obie strony w niniejszej sprawie, były w równym stopniu zainteresowane rozstrzygnięciem sprawy, zgodnie z tym co będzie najlepsze dla ich małoletniego syna. Kierowali się dobrem dziecka, co prawda przez każde z nich było ono pojmowane inaczej. Jednak, w tego rodzaju sprawach nie sposób mówić o sprzeczności interesów zainteresowanych, gdyż to zaprzeczałoby podstawowemu celowi takiego postępowania i jego istocie. Sąd Rejonowy zatem właściwie rozdzielił koszty opinii po połowie. Wnioskodawca powołał się ponadto na niezastosowanie przez Sąd meriti dyspozycji przepisu art. 102 k.p.c. Zaznaczyć należy, że przepis ten pozwala na nieobciążanie przegrywającego obowiązkiem zwrotu kosztów procesu przeciwnikowi albo zasądzenie tylko części kosztów. Nie dotyczy on kosztów sądowych poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa. Ponadto stosownie do dyspozycji przepisu art. 102 k.p.c. sąd w wypadkach szczególnie uzasadnionych może zasądzić

od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami. Wnioskodawca nie przedstawił żadnych szczególnych okoliczności uzasadniających zastosowanie tak wyjątkowej instytucji.

Biorąc powyższe pod uwagę Sąd Okręgowy na podstawie art. 386 § 4 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. zmienił zaskarżone postanowienie jak w sentencji, a dalej idąca apelację wnioskodawcy i apelację uczestniczki na podstawie 385 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c., jako bezpodstawne, oddalił.

O kosztach Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 520 § 3 k.p.c. w zw. z § 4 ust 1 pkt 4 w zw. z § 10 ust 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. 2018.265 t.j.). Wnioskodawca wygrał w przeważającej większości swoją apelację, należał mu się zatem od uczestniczki zwrot kosztów postępowania apelacyjnego. Uczestniczka zaś przegrała swoją apelację w całości zobligowana była zatem zwrócić również wnioskodawcy koszty postępowania apelacyjnego wywołane jej apelacją.

sędzia Alicja Izydorczyk